POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
PAT
BIULETYN POLSKI

Nr. 60 2 czerwca, 1943.

WALNY ZJAZD ZWIAZKU KLUBOW MAŁOPOLSKICH

W dniach 29 - 31 maja odbył się w Chicago Czwarty Walny Zjazd Związku Klubów Małopolskich. Obrady ze względu na tragiczne położenie Kraju i konieczność niesienia doraźnej pomocy uchodźcom, cechował poważny nastrój. Większość czasu była poświęcona planowemu gromadzeniu środków na chwilę, kiedy będzie wolna droga do niesienia pomocy w Polsce. Nie mniej w toku obrad uwidoczniała się silna troska o całość ziem polskich i konieczność neutralizowania fałszywych naświetleń Sprawy Polskiej w opinii amerykańskiej.

W drugim dniu zjazdu na temat aktualnych zagadnień polskich przemawiali również podczas wspólnej kolacji p. Karol Ripa, konsul generalny R. P. w Chicago, i p. Tomasz Kuźniarz, radca ambasady R. P. w Waszyngtonie. P. Kuzniarz, jak zaznaczył na wstępie, przybył na Zjazd w "charakterze prywatnym, a nie oficjalnym. Znalazłem się - rzekł - jako jeden ze wsi polskiej."

W dłuższym przemówieniu na temat "Jaka była historia chłopa polskiego na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat i jego zasługi dla Państwa Polskiego" - p. Kuźniarz przedstawił szereg faz zagadnień politycznych i gospodarczych, udział chłopa polskiego w walkach o Niepodległość, zdobycze polityczne i utratę tychże wobec znanych nastawień, podkreśliwszy mocno, że "chłop wniósł najwięcej do Państwa Polskiego... Tam, gdzie sięgała uprawiana rola pługiem chłopa polskiego, zakreśliły się granice Polski. W przyszłości również uprawiana przez chłopa polskiego rola będzie wykreślała granice Polski na wschodzie i zachodzi W przyszłości też - oświadczył - mam nadzieję, dojdzie do maksymalnego uznania chłopa polskiego". Przedstawiwszy także wybitny udział ludu wiejskiego w obecnej podziemnej robocie w Kraju, przedstawiciel ambasady apelował do zebranych o wytrwanie w pracy i utrzymanie łączności z wioskami ojczystymi po wojnie.

Pan Konsul Generalny Ripa, jako niejednokrotny już gość na zgromadzeniach Małopolan, zobrazował przypuszczalne położenie w Polsce teraz i potrzebę pomocy po zawieszeniu działań wojennych, kładąc nacisk na propagowanie idei Klubów Małopolskich, by do końca wojny jak najwięcej wsi polskich posiadało swoje kluby na gruncie amerykańskim.

W odpowiedzi poważne przemówienia wygłosili: p. Andrzej Ogorzelec, p. Wojciech Babicz, prezes Okręgu 32-go Rady Polonii Amerykańskiej, p. Józef Nasiatka, prezes Związku Klubów Małopolskich, p. Barbara Dusik, wiceprezeska ZKM, oraz p. C. Łukasiewicz. Nadto program był urozmaicony popisami dziatwy ze Szkółki Małopolan.

W zjeździe wzięło udział 224 delegatów i delegatek, reprezentujących 61 klubów na ogólną liczbę 72, będących członkami Związku.

Obecnie, w czasie wojny, działalność Klubów Małopolan, rozszerzyła się. Kiedy dawniej poszczególne kluby zajmowały się wyłącznie sprawami swych rodzinnych miejscowości i niosły im pomoc, obecnie w łonie Związku znajduje się również Okręg 32-gi Rady Polonii Amerykańskiej, posiadający własny zarząd i łączący pracę klubów z ogólną działalnością Polonii amerykańskiej.

Jako inną jeszcze nowość obecny zjazd uchwalił utrzymać Komitet Doradczy, do którego weszli: Józef Przydatek, Stanisław Babiarz, Stanisław Piotrowicz, Jan Buchaniec, Józef Barabasz, Władysław Sak, Michał Balinowski, józef Zając, Władysław Zachocki, Wojciech Longosz, Ludwik Osikowicz i Władysław Morawski, wybitni członkowie Małopolan. Zadaniem tego komitetu będzie współpraca z zarządem w zakresie propagowania celów Małopolan.

Zebrany, m. in. fundusz w sumie 321,50 dol. na Szpital im. I. J. Paderewskiego w Szkocji izba poleciła przesłać bezzwłocznie na ręce Dra. Jurasza w Szkocji.

Do nowego zarządu ZKM na okres dwuletni wybrani zostali: Józef Nasiatka, prezes; Marcin Koziarz, wiceprezes; Barbara Dusik, wiceprezeska; Władysław Kuman, sekretarz prot.; Julia Kamińska, sekr. fin.; Wojciech Babicz, skarbnik; dyrektorzy: Stanisław Nytko, Jan Cwiok, Andrzej Ogorzelec, Franciszek Jurek i Stanisław Mleko; dyrektorki Maria Czerwonka, Weronika Naporak, Aniela Wojdak i Zofia Majka; chorążowie: Teofil Jurek i Józef Pacyna.

Zjazd ściągnął liczne grono przedstawicieli organizacyj oraz władz miejskich i stanowych. Wśród wielu telegramów nadesłał kablową depeszę Pan Wicepremier Mikołajczyk. Izba zjazdowa wysłała depesze do Prezydenta Roosevelta, Prezydenta Raczkiewicza, Premiera i Naczelnego Wodza Gen. Sikorskiego, Wicepremiera Mikołajczyka, oraz do szeregu wybitnych przedstawicieli władz amerykańskich.

W niedzielę Związek Małopolan podążył w barwnym pochodzie do kościoła św. Heleny na specjalne nabożeństwo zjazdowe.

Zjazd zakończył swe obrady przyjęciem rezolucji, zawierającej m. in. apel do rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii o wpłynięcie na Rosję Sowiecką, by ta "uwolniła naszych braci i siostry

Inne paragrafy wyrażają lojalność obywatelską dla Stanów Zjednoczonych, deklarację ofiarnej współpracy w zakresie osiągnięcia zwycięstwa i niesienia pomocy rodakom w Ojczyźnie

REZOLUCJA 4-GO ZJAZDU MAŁOPOLAN W AMERYCE

W tych wielkich, przełomowych chwilach dziejowego znaczenia, gdy wrogowie nasi opętani zbrodniczymi instynktami pragną zniszczyć Naród Polski i zagrabić jego ziemię - przypada 4-ty Zjazd Z.K.M.

Dlatego my, delegaci i delegatki 4-go Zjazdu Z.K.M. w Ameryce, odbytego w dniach 29, 30 i 31 maja, w sali obyw. Stefanika, p. nr. 1401 W. Superior St., reprezentującego przeszło 40,000 chłopów polskich zorganizowanych w klubach, owiani duchem ofiarnym i patriotycznym, zgodnie uchwalamy następującą rezolucję:

Jako lojalni obywatele i obywatelki potężnych Stanów Zjednoczonych ślemy naszemu Prezydentowi Franklinowi Delano Rooseveltowi zapewnienie lojalności i przywiązania, że jesteśmy gotowi do wszelkich ofiar i poświęceń, których od nas chwila obecna i kraj wymagać będą.

Zapewniamy Rząd Polski na uchodźtwie z Prezydentem Raczkiewiczem i Premierem W. Sikorskim i Wicepremierem St. Mikołajczykiem na czele o naszym głębokim przywiązaniu do ziemi ojców naszych i naszej gotowości do wszelkiej współpracy i ofiar w granicach możliwości. Pragniemy nieść pomoc braciom naszym i wszelkimi siłami pomagać do przywrócenia niepodległości Narodu Polskiego.

Z głębi naszego serca składamy najwyższą cześć i uznanie bohaterskiej Armii Amerykańskiej z Prezydentem Rooseveltem jako jej Wodzem, i Armii Polskiej, Lotnikom i Marynarzom polskim z Generałem Sikorskim na czele, i Armii Wielkiej Brytanii, walczącym w obronie praw ludzkich i niepodległości bytu narodów uciemiężonych.

Apelujemy do Rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii o wpłynięcie na rząd sowiecki, by uwolnił naszych braci i siostry z obozów koncentracyjnych.

Ślemy gorący apel do wszystkich obywateli Polaków z ziem polskich pochodzących, aby zakładali kluby swych wiosek i współpracowali z Z.K.M.

Postanawiamy w dalszym ciągu krzewić wśród naszej młodzieży naszą mowę ojczystą, naszą kulturę i nasze piękne obyczaje.

Pragniemy z naszymi bratnimi organizacjami wspólnie pracować dla dobra całego naszego społeczeństwa; dla dobra tego Kraju i dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Polski.

Apelujemy gorąco do naszych braci i sióstr i do całego społeczeństwa polskiego w Ameryce o usilne popieranie kupiectwa polskiego i polskich profesjonalistów.

Wzywamy wszystkich członków i członkinie Klubów Małopolskich, by jak najwięcej zakupywali bondów i znaczków wojennych, aby tym sposobem przyczynić się do odniesienia zupełnego zwycięstwa.

REZOLUCJA 4-GO ZJAZDU MAŁOPOLAN W AMERYCE

W tych wielkich, przełomowych chwilach dziejowego znaczenia, gdy wrogowie nasi opętani zbrodniczymi instynktami pragną zniszczyć Naród Polski i zagrabić jego ziemię - przypada 4-ty Zjazd Z.K.M.

Dlatego my, delegaci i delegatki 4-go Zjazdu Z.K.M. w Ameryce, odbytego w dniach 29, 30 i 31 maja, w sali obyw. Stefańskim, p. nr. 1401 W. Superior St., reprezentujące przeszło 40,000 chłopów polskich zorganizowanych w Klubach, owiani duchem ofiarnym i patriotycznym, zgodnie uchwalamy następującą rezolucję:

Jako lojalni obywatele i obywatelki potężnych Stanów Zjednoczonych ślemy naszemu Prezydentowi Franklinowi Delano Roosevelt'owi zapewnienie lojalności i przywiązania, że jesteśmy gotowi do wszelkich ofiar i poświęceń, których od nas chwila obecna i kraj wymagać będą.

Zapewniamy Rząd Polski na uchodźtwie z Prezydentem Raczkiewiczem i Premierem W. Sikorskim i Wicepremierem St. Mikołajczykiem na czele o naszym głębokim przywiązaniu do ziemi ojców naszych i naszej gotowości do wszelkiej współpracy i ofiar w granicach możliwości. Przyrzekamy nieść pomoc braciom naszym i wszelkimi siłami pomagać do przywrócenia niepodległości Narodu Polskiego.

Z głębi naszego serca składamy najwyższą cześć i uznanie bohaterskiej Armii Amerykańskiej z Prezydentem Roosevelt'em jako jej Wodzem, i Armii Polskiej, Lotnikom i Marynarzom polskim z Generałem Sikorskim na czele, i Armii Wielkiej Brytanii, walczącym w obronie praw ludzkich i niepodległości bytu narodów uciemiężonych.

Apelujemy do Rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii o wpłynięcie na rząd sowiecki, by uwolnił naszych braci i siostry z obozów koncentracyjnych.

Ślemy gorący apel do wszystkich obywateli Polaków z ziem polskich pochodzących, aby zakładali Kluby swych wiosek i współpracowali z Z.K.M.

Postanowiliśmy w dalszym ciągu krzewić wśród naszej młodzieży naszą mowę ojczystą, naszą kulturę i nasze piękne obyczaje.

Pragniemy z naszymi bratnimi organizacjami wspólnie pracować dla dobra całego naszego społeczeństwa, dla dobra tego Kraju i dla dobra naszej ukochanej Ojczyzny Polski.

Apelujemy gorąco do naszych braci i sióstr i do całego społeczeństwa polskiego w Ameryce o usilne popieranie Kupiectwa polskiego i polskich profesjonalistów.

Wzywamy wszystkich członków i członkinie Klubów Małopolskich, by jak najwięcej zakupywali bondów i znaczków wojennych, aby tym sposobem przyczynić się do odniesienia zupełnego zwycięstwa.

Wzywamy braci i siostry nasze do wzmożenia akcji w kierunku zbierania ofiar na Fundusz Ratunkowy Polski oraz niesienia doraźnej pomocy wszystkim Polakom i Polkom, którzy tragicznym losem są rozrzuceni po obcych krajach.

Z wiarą, że nowy zarząd wprowadzi w życie wszystkie uchwały Zjazdu i poprowadzi Związek nasz w pracy dla sławy imienia polskiego w Ameryce, i w niesieniu pomocy naszym rodakom za oceanem, oraz ku odbudowie Wolnej i Potężnej Polski.

Składamy podziękę polskim organizacjom za współpracę, oraz prasie polskiej za przychylne udzielanie pism swoich dla spraw Z.K.M.

Niech żyją, Stany Zjednoczone! Niech żyje, Prezydent F. D. Roosevelt! Niech żyje Polska, z Prezydentem Władysławem Raczkiewiczem i Generałem Władysławem Sikorskim na czele! Niech żyje, Związek Klubów Małopolskich !

KOMITET REZOLUCJI:

Jan Sass, Adolf Skuba, Anna Pałkowska, Nina Czuwara, Józef Zając

Depesze Wysłane przez Małopolan

Do Prezydenta Roosevelta: My, obywatele amerykańscy polskiego pochodzenia, delegaci Związku Klubów Polskich, zebrani na swym Czwartym Walnym Zjeździe, zdajemy sobie sprawę z ważności łącznych wszelkich wysiłków w celu wygrania tej wojny ze wspólnym wrogiem Stanów Zjedn. i Polski. Wobec tego zapewniamy Cię , Panie Prezydencie, o swej gotowości poświęcenia wszystkiego, co posiadamy, włączając nasze życie, w walce pod Twoim przewodnictwem za wolność wszystkich pokój miłujących narodów.

Do Prezydenta R.P., Władysława Raczkiewicza: My, delegaci Czwartego Walnego Zjeazdu Klubów Małoposlkich, odbywającego się w mieście Chicago, zapewniamy Cię, Panie Prezydencie, że w miarę istniejących tu możliwości, przysługujących nam obywatelom Stanów Zjednoczonych praw, będziemy zawsze nieść pomoc Polsce i współpracować nad Jej odbudową. Solennie zapewniamy Cię o naszym całkowitym poparciu Twej pracy, zdążającej do oswobodzenia Polski i zjednoczenia narodów.

Do Premiera R. P. Gen. Sikorskiego: My, delegaci Czwartego Walnego Zjazdu Związku Klubów Małopolskich, odbywającego się w mieście Chicago pragniemy zapewnić Cię, Panie Premierze, że nie ustaniemy w pracy dla Sprawy Polskiej. Ty jesteś Przedstawicielem całego Narodu Polskiego, zjednoczonego w walce z odwiecznym jego wrogiem. Popieramy w całości wysiłki Twoje, których celem jest odrodzenie Polski przy wspólnym zwycięstwie Państw Sprzymierzonych. Prosimy, Panie Premierze, przyjąć nasze solenne zapewnienie jak najdalej idącej współpracy w niesieniu pomocy cierpiącym naszym rodakom i w odbudowie zniszczonego ich Kraju.

Do Wicepremiera R.P. p. Stanisława Mikołajczyka: My, delegaci IV Walnego Zjazdu Klubów Małopolskich, odbywającego się w Chicago, pragniemy podziękować za nadesłany telegram z życzeniami i zapewniamy Cię, Panie Wicepremierze, że w miarę istniejących tu możliwości, przysługujących nam obywatelom St. Zjedn. praw, będziemy zawsze nieść pomoc Polsce, a zwłaszcza polskiej wsi i współpracować nad jej odbudową. Solennie zapewniamy Cię o naszym całkowitym poparciu Twej pracy, zdążającej do oswobodzenia Polski i zjednoczenia narodów.